

Boże Ciało, czwartek 16 czerwca 2022

**Rozważania różańcowe na podstawie Adhortacji apostolskiej  
"Reconcilatio et poenitentia" św. Jana Pawła II-go.**

**TAJEMNICE ŚWIATŁA.**

**Wprowadzenie.**

Adhortacja "*Reconcilatio et poenitentia*" – „*Pokuta i pojednanie*” to traktat, który przypominał nam, że konfesjonał to miejsce, gdzie rodzi się nowy człowiek. Konfesjonał to miejsce, gdzie zupełnie za darmo możemy spotkać Pana Boga twarzą w twarz. Żyjemy w rozbitym świecie, gdzie jest wiele niesprawiedliwości i dyskryminacji. Praprzyczyną tego zła jest grzech pierworodny. Ten grzech zaburzył strukturę całego świata. Kościół katolicki zawsze stoi po stronie najłabszych i najuboższych, ale naszym zadaniem jest nie tylko reagować na widoczne skutki zła, ale przede wszystkim walczyć z jego przyczyną, czyli z grzechem.

W pierwszej części adhortacji *Nawrócenie i pojednanie obowiązkiem i zadaniem Kościoła* jest przywołana przypowieść o synu marnotrawnym. Bóg, który jest dawcą pojednania, przynosi je światu w Jezusie Chrystusie. Aby jednak Kościół mógł głosić i nieść pojednanie światu, musi sam być pojednany przede wszystkim we własnym łonie.

W drugiej części *Miłość większa niż grzech* Św. Jan Paweł II porównuje sytuację dzisiejszych ludzi do budowniczych wieży Babel, którzy całkowicie zapomnieli o Bogu. Każdy pojedynczy grzech rani cały Kościół, potrafi w konkretny sposób skrzywdzić bliźniego.

Natomiast w trzeciej części *Duszpasterstwo pokuty i pojednania* znajdujemy potwierdzenie, że Spowiednik działa w imieniu Chrystusa. Spowiednicy mają bardzo odpowiedzialne i trudne zadanie, dlatego powinniśmy się często modlić za swoich spowiedników. Konfesjonał to uprzywilejowane i błogosławione miejsce, w którym, po zniesieniu podziałów, w Bożym świetle rodzi się nowy człowiek i pojednany świat.

### **Tajemnica I światła. Chrzest Pana Jezusa w Jordanie.**

Po każdym uczciwym rachunku sumienia jesteśmy na minusie. Dość często jest w nas więcej zła, niż dobrych uczynków. Jezus nie miał grzechu, a mimo tego przyjął Chrzest w Jordanie na znak rozpoczęcia walki ze złem. Zaraz po przyjęciu Chrztu wyszedł na pustynię stawiając opór kuszeniu przez diabła.

Działaniem Złego jest nieustanne wzbudzanie wątpliwości. Każda prawda ma swoje źródło, a szatan lubi czynić je mętnym. Nasze źródło prawdy bije na Górze Parkowej i jest krystalicznie czyste, jak źródła Jordanu.

My jesteśmy przecież ochrzczeni, a mimo tego tak często ulegamy pokusom.

W momencie Chrztu w Jordanie otworzyło się niebo. Dziś, aby otworzyło się niebo nad Krynicą potrzeba uklęknąć przy konfesjonale i powiedzieć: Ojcze, zgrzeszyłem.

### **Tajemnica II światła. Objawienie Jezusa na weselu w Kanie Galilejskiej.**

Galilea to urodzajna, zielona kraina. Pada tam deszcz na winorośle, rosną winogrona, a potem dojrzewa wino. Jednak nikt się nie spodziewał, że pierwszy cud w mgnieniu oka zmieni czystą wodę w wyborne wino.

Tak samo szczerzy żal za grzechy natychmiast rodzi chęć przemiany. Żal za grzechy zmienia oziębłość w tęsknotę za radością gości weselnych. Wśród winogron rosną chwasty, ale to nie my mamy je usuwać.

Św. Jan Paweł II pisał: „*Nie oddawajcie złem za złe ani złorzeczeniem za złorzeczenie!*” Bóg czeka, by ci, którzy zgubili drogę do konfesjonatu wpadli w ramiona Miłosiernego Ojca w sakramencie pojednania. To On jest Sędzią.

### **Tajemnica III światła. Głoszenie Królestwa Bożego i wzywanie do nawrócenia.**

Bliskie jest Królestwo Boże. Nawracajcie się i odmawiajcie różaniec. Owocem doskonałego żalu za grzechy jest mocne postanowienie poprawy. W adhortacji czytamy: *Polecam Ojcu, bogatemu w miłosierdzie to moje ojcowskie i pasterskie wezwanie do pokuty i pojednania. Niech Trójca Przenajświętsza, godna wszelkiej czci, sprawi, że to maleńkie ziarnko, które teraz powierzam szlachetnej glebie tylu serc ludzkich, wejdzie w Kościele i w świecie.*

Pojednanie z Bogiem rodzi w nas nowego człowieka. Do konfesjonatu przychodzimy jako niewolnicy, a wstajemy i odchodzimy jak ludzie wolni – jako prawdziwi, Synowie Boży.

### **Tajemnica IV światła. Przemienienie na Górze Tabor.**

Szczerą spowiedź w sakramencie pokuty przemienia nas jak uczniów na Górze Tabor. Naszą górą Tabor jest Góra Parkowa z kościółkiem Przemienienia. Ofiarujemy Bogu nasze słabości, które Jezus bierze na swoje ramiona i składając ofiarę z siebie zanoszą Ojcu Niebieskiemu.

Ojciec święty pisał: *„pragnęłam przekazać Wam w duchu rybaka z Galilei to, co on mówił do nas - bądźcie „gorliwi w czynieniu dobra”. Ufając, że przyniesie ono w niedługim czasie obfite owoce, zachęcam wszystkich, by wraz ze mną zwrócili się do Chrystusowego Serca, które jest wymownym znakiem Bożego miłosierdzia, „przebłaganiem za grzechy nasze”, „pokojem i pojednaniem”, i by czerpali zeń wewnętrzną siłę do wzgardzenia grzechem i nawrócenia się do Boga oraz by znajdowali tam Bożą łaskawość, która odpowiada miłością na ludzką skruchę.*

Pan Bóg każde zło może przemienić w dobro, jeśli tylko ofiarujemy mu nasze życie i pozwolimy nim kierować. Po dobrej spowiedzi wygląd twarzy jest odmieniony, a szaty lśniąco białe.

### **Tajemnica V światła. Ustanowienie Eucharystii.**

Ostatnim warunkiem dobrej spowiedzi jest zadośćuczynienie Panu Bogu i bliźniemu. Dzień Bożego Ciała to nasze święto dziękczynienia i wdzięczności Najświętszemu Sercu Jezusa.

Serce Jezusa jest związane z Niepokalanym Sercem Maryi. W adhortacji czytamy: *Maryja na mocy swego Boskiego macierzyństwa stała się prawdziwie sprzymierzeńcem Boga w dziele pojednania. Jej Niepokalanemu Sercu, któremu wiele razy zawierzyliśmy całą ludzkość gnębiącą grzechem, rozdartą napięciami i konfliktami — zawierzam teraz w sposób szczególny to pragnienie, by za Jej wstawiennictwem ludzkość odkrywała drogę pokuty, jedyną, która może ją doprowadzić do pełnego pojednania i by drogą tą postępowała.*

Św. Jan Paweł II w adhortacji „Pokuta i pojednanie” z serca udzielił Apostolskiego Błogosławieństwa wszystkim, którzy w duchu kościelnej komunii, w posłuszeństwie i w wierze zechcą przyjąć wskazania, zawarte w tym dokumencie, starając się wprowadzać je w żywą praktykę.